

Strona znajduje się w archiwum.

PIJANY I BEZ PRAWA JAZDY ZATRZYMANY PRZEZ BIAŁOSTOCKICH POLICJANTÓW

Policjanci z białostockiej patrolówki zatrzymali nietrzeźwego kierującego. Mężczyzna mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie wsiadł za kierownicę hondy. Jadąc ugrzął z błocie. Okazało się, że nie posiada on prawa jazdy, gdyż stracił je za jazdę pod wpływem alkoholu. 50- latek miał także przy sobie narkotyki- 0,2 grama marihuany. Mężczyzna noc spędził w policyjnym areszcie. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Wczoraj, tuż przed północą, dyżurny białostockiej komendy miejskiej Policji został powiadomiony, że w Klepaczach honda ugrzęzła w błocie i kierowca nie może wyjechać. Na miejsce zostali wysłani mundurowi z Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego. We wskazanym miejscu zastali samochód, a w środku kierowcę. Już po otwarciu drzwi auta policjanci wyczuli zapach alkoholu. Od razu zabrali kluczyki mężczyźnie. Badanie wykazało, że miał on blisko 2 promile alkoholu w organizmie. 50-latek od razu oświadczył mundurowym, że nie ma prawa jazdy. Okazało się, że stracił je właśnie za jazdę pod wpływem alkoholu. Policjanci w portfelu mężczyzny znaleźli także foliowe zawiniątko z suszem roślinnym. Po badaniu okazało się, że była to marihuana o wadze 0,2 grama. 50-latek został zatrzymany i trzeźwiął w policyjnym areszcie. Teraz usłyszy zarzuty, za które następnie odpowie przed sądem.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)